

Małżeński taniec

Jest to wiersz o relacjach partnerskich, którymi doświadczamy siebie w obszarze fizyczności. Tak jak lód w wodzie, w 90% jest pod wodą, tak my w 90% doświadczamy siebie swoją fizycznością. Dlatego tak ważny jest partnerski czuły dotyk. Im więcej bliskości, tym dla związku lepiej. Świadoma dbałość o relacje fizyczne, o czuły dotyk jest, dla każdego związku, najważniejsza. Tak jak w lustrze swojego wyglądu, swej fizyczności, doświadczamy przez dotyk bliskiej nam osoby.

Małżeński taniec

Cóż ... małżeństwo ... jest jak taniec
Który stale trzeba ćwiczyć
Ma intencje ma różaniec
I paciorki trzeba liczyć

W nim gdy jeden krok do przodu
Drugi musi i to lennie
Jeśli nie chce mieć rozwodu
Krok do tyłu dać ... solennie

No a potem twarz do twarzy
Lewo prawo w tył do przodu
Jak w popycie i podaży
Aby poczuć smak dochodu

Wciąż bez przerwy jak derwisze
Aż ich jaźń ... się z „my” wychyli
I się w serca wleje ciszę
Aby w locie być motyli

W tył do przodu i w podskoku
By już „my” mieć wciąż w harmonii
„Podział” wtedy w równym kroku
Krok za krokiem „razem” goni
„Ja” się z „Jestem” wtedy godzi
Dwójka z jednią się jednoczy
Zaś różnica razem godzi
Aż to „razem” z „my” już kroczy

Wtedy tańczą figurami
Media luna i tijera
Choć ... pardonne ... jest też czasami

To „ja” z „my” już się nie ściera

Samba rumba pasodoble
Płynnie równo i bez skazy
Passe' presto oraz oble
I tak w koło wiele razy

A gdy będą już uśmiechem
Swoim „razem” w cabriolo
Oraz jednym już oddechem
Będą szczęściem ... chociaż solo

Teheran 05.05.201